

Kranówka nie truje

18 sierpnia 2016

Picie wody z kranu staje się w Polsce coraz popularniejsze. Ostatnie badania wskazują, że sięga po nią na co dzień prawie 50 proc. mieszkańców miast. To korzyść dla środowiska i ulga dla kieszeni.

Przeprowadzone przez TNS badanie opinii „Picie, używanie i filtracja wody” pokazuje, że odsetek osób, które piją wodę z kranu w postaci nieprzetworzonej lub po przefiltrowaniu szybko rośnie. Jeszcze w 2014 roku po kranówkę sięgało 26 proc. Polaków. Teraz jest ich niemal dwukrotnie więcej.

Jak pisze Portal Samorządowy, w kraju rośnie wiedza na temat zalet wody kranowej. Polacy doceniają ją przede wszystkim za powszechną dostępność (82 proc.) i niskie koszty (61 proc.). Dostrzegają też pozytywny wpływ korzystania z kranówki na redukcję produkcji plastikowych odpadów (47 proc.). Cenią ją również za brak konieczności dźwigania zgrzewek z plastikowymi butelkami.

Nadal co czwarty Polak obawia się o bezpieczeństwo wody, czyli drobnoustroje, które mogą się w niej znajdować. Obecnie jednak w miastach woda z wodociągów jest bezpieczna i nie ma podstaw, żeby się jej obawiać. Coraz więcej dużych ośrodków miejskich promuje picie wody z kranu jako bezpiecznej i taniej alternatywy dla kupowanej masowo wody butelkowanej, której skład jest często niepewny. Robi tak na przykład Łódź, której kranówka jest podobno najzdrowsza w kraju. Jej jakość badana jest nie tylko w stacjach uzdatniania i zbiornikach wody czystej, ale dodatkowo w kilkudziesięciu punktach miasta.

Źródło: NowyObywatel.pl